

W KOCIOŁKU ... WARTO PRZECZYTAĆ ...

PIELGRZYMKA



DO KRÓLOWEJ POKOJU



**Sanktuarium
w Stoczku Klasztorny**

**RÓŻA RÓŻAŃCOWA Rodzice za Dzieci
do swojej patronki
KRÓLOWEJ POKOJU**

Dziękczynienie za KONGRES EUCHARYSTYCZNY

25 lipca 2026 r. – SOBOTA



Na szlaku pielgrzymkowym:

- * **GŁOTOWO** - miejsce pierwszego cud eucharystyczny w Polsce, Sanktuarium Najświętszego Sakramentu i Męki Pańskiej;
- * **STOCZEK KLASZTORNY** - Sanktuarium Matki Bożej Królowej Pokoju, miejsc uwięzienia bł. Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego;
- * **BISZTYNEK** - miejsce cudu eucharystycznego, Sanktuarium Najdroższej Krwi Jezusa Chrystusa.

Informacje i zapisy: Sobolewski Adam nr telefonu - 608 294 635

PARAFIA RZYMSKOKATOLICKA MATKI BOŻEJ GIETRZAŁDZKIEJ w Kociołku Szlacheckim
Kociołek Szlachecki 12A, 12-200 PISZ

PROBOSZCZ PARAFII: ks. Tomasz, telefon: 514 705 134; e-mail: kociolek.parafia@gmail.com
NUMER KONTA BANKOWEGO: 56 9364 0000 2002 0003 4858 0001

-----**PORZĄDEK MSZY ŚW.**-----

Msze święte w niedziele: Kociołek (kościół parafialny) godz. 10:00;

Karwik (kaplica pw. św. Bernarda) godz. 8:00; Rostki (kaplica pw. św. Kazimierza) godz. 12:00.

Msza święta w dni powszednie: kościół parafialny godz. 17:00; w czasie koledy godz. 8:30.

z **Maryją** 
POD KLONEM 



Lipiec 2026 nr 10(70) rok V

Biuletyn informacyjny parafii pw. M.B. Gietrzałdzkiej
w Kociołku Szlacheckim

Ewangelia o wakacjach

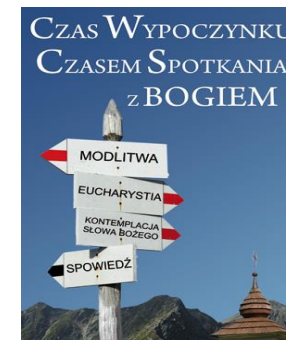
„Wtedy Apostołowie zebrali się u Jezusa i opowiedzieli Mu wszystko, co działali i czego naučili. A On rzekł do nich: «Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco!». Tak wielu bowiem przychodziło i odchodziło, że nawet na posiłek nie mieli czasu. Odpłynęli więc łodzią na miejsce pustynne, osobno. Lecz widziano ich odpływających. Wielu zauważyło to i zbiegli się tam pieszo ze wszystkich miast, a nawet ich uprzedzili. Gdy Jezus wysiadł, ujrzał wielki tłum. Zlitował się nad nimi, byli bowiem jak owce nie mające pasterza. I zaczął ich nauczać.” (Mk 6,30-34)

Oto mamy wakacyjną Ewangelię - „Odpocznijcie nieco”. Takie słowa wypowiada Jezus. Mówi je do Apostołów, ale one są dziś skierowane do nas. Mówi tak, ponieważ naprawdę troszczy się o ludzi, o każdego, o mnie i Ciebie. Troska Jezusa jest widoczna w dwóch momentach. Najpierw w stosunku do Apostołów. Są zmęczeni, nie nadążają z pracą, mają dość. Jezus wie, że człowiek nie jest maszyną, nie może ciągle pracować, nie żyje po to, by pracować. Praca nie jest sensem ludzkiego życia. Dlatego nie tylko pozwala, ale wręcz nakazuje swoim uczniom wyjazd na odpoczynek.

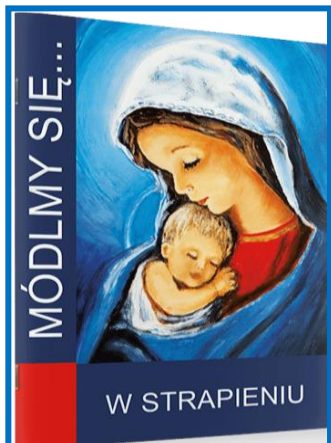
Nasze ciało, umysł i serce domagają się swojego prawa: odpoczynku. W powyższym fragmencie, znajdujemy podręcznik na temat wypoczynku, tak często ignorowany. Szczególne miejsce zajmuje w nim komunikacja. Apostołowie «opowiedzieli Mu wszystko, co działali» (Mk 6,30). Dialog z Bogiem, wyływający z głębi serca. Ku naszemu zaskoczeniu, spotykamy tam oczekującego nas Boga. Boga, który pragnie spotkać się z nami w naszym zmęczeniu.

Jezus mówi do nich: «Pójdźcie wy sami osobno na miejsce pustynne i wypocznijcie nieco!» (Mk 6,31). W planie Bożym jest miejsce na wypoczynek! Co więcej, całe nasze istnienie, z jego ciężarem, powinno odpocząć w Bogu. Odkrył to niespokojny św. Augustyn: «Stworzyłeś nas bowiem jako skierowanych ku Tobie. I niespokojne jest serce nasze, dopóki w Tobie nie spocznie». Odpoczynek w Bogu jest kreatywny; nie „znieczulający”: spotkanie z Jego miłością porządkuje nasze serce i myśli.

Scena opisana w Ewangelii nie ma „szczęśliwego” zakończenia: uczniowie Jezusa nie mogą odpocząć. Plan Jezusa nie powiódł się: ponownie zostali otoczeni przez ludzi. Nie mogli się „oderwać”. My też często nie możemy uwolnić się o naszych obowiązków (dzieci, małżonka, pracy...): zakrawałoby to na zdradę nas samych! W tych sytuacjach należy spotkać się z Bogiem. Jeżeli porozmawiamy z Bogiem, jeśli nasze serce odpocznie w Nim, zrelatywizujemy bezsensowne napięcia... i rzeczywistość lepiej ukaże nam znaki obecności Boga. W Nim, w tej rzeczywistości, mamy odpocząć. (Opr. AS)



„POD KLONEM Z MARYJĄ PROWADZENI JEJ ORĘDZIEM”



W naszym przygotowaniu do 150 rocznicy objawień Matki Bożej w Gietrzwałdzie tematem do rozważań w **MIESIĄCU LIPCU** będzie:

* **Maryja Pani Gietrzwałdzka, Pocieszycielka Strapionych - wspieraj***

Wezwanie „POCIESZYCIELKA STRAPIONYCH” to jedno z najważniejszych określeń Maryi. Odnosi się ono do Matki Bożej jako orędowniczki i źródła duchowego wsparcia w cierpieniu, smutku oraz trudach życia.

* **Strapienie** to stan duchowej niepogody, gdy wszystko – a przede wszystkim my sami – wydaje się być bez życia. Bóg wydaje się być bardzo odległy, modlitwa nie karmi, a zło wkrada się w myśli i serca jak złodziej zagarniający wszystko wokół. Codziennosc wydaje się być bezsensowna.

* Słowo **pocieszyciel** zawiera w sobie wielką duchową głębię. Pochodzi od czasownika *parakaleo*, który oznacza *przywołany na pomoc, obrońca, wspomóżyciel, orędownik*. Choć w Kościele kojarzy się on głównie z Duchem Świętym, Maryja również jest nazywana **Pocieszycielką Strapionych**. Maryja, która przyjęła pod swoje serce Jezusa, przyjmuje tam również nas. Nawołuje po imieniu, jak matka swoje dziecko, które zgubiło się w ciemnym lesie nie mogąc znaleźć drogi.

Człowiek, który potrzebuje pocieszenia w strapieniu, w duchowej niemocy ma obok siebie Pocieszycielkę. Tę, która przyjmuje, zachowuje w swoim sercu nie mówiąc zbyt wiele, ale trwając w tym, co Boże i prowadząc do Jezusa - „zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie” J 2, 5.

Pozwolić sobie na pocieszenie w strapieniu jest trudne. Potrzeba wiele duchowej mądrości by nie poddać się marazmowi, ale również by włożyć wysiłek nie oczekując, że wszystko przyjdzie jakby bez naszej współpracy i chęci.

Maryja wskazuje jak iść dalej, ale już nie samemu. Ważne, by nie bać się przyjąć tego, że czasem nie daje się rady, że brakuje sił. Pozwolić Pocieszycielce Strapionych, aby przeszła drogę trudności w wierze razem ze tobą.

Powiedz Jej dziś o swoim strapieniu, swoich trudnościach, tak jak potrafisz i czujesz.

Rozważaj to słowo podczas modlitwy. Jeśli chcesz, możesz z tym słowem również chodzić przez cały dzień, pozwalając, by dotykało i poruszało Cię od środka, przemieniając powoli Twoje serce. Niech ono poprowadzi Cię do głębin Serca Jezusa i Serca Maryi. Niech pomoże zbudować głęboką więź z Tym, od którego masz wszystko.

(Opr. AS)

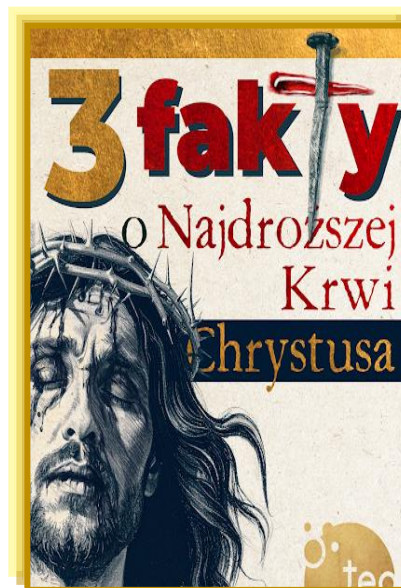


** *Matko Boża Pani Gietrzwałdzka, Pocieszycielko Strapionych, w chwilach smutku i życiowych trudów uciekam się do Ciebie. Uproś mi u Boga łaskę pokoju serca, pociesz w strapieniu i umocnij moją wiarę. Bądź moją Orędowniczką i pomóż mi przetrwać każdy życiowy kryzys. Amen.*



W chrześcijaństwie **Najświętsza Krew** (nazywana także *Przenajdroższą Krwią*) oznacza fizyczną krew przelaną przez Jezusa Chrystusa oraz krew sakramentalną obecną w Eucharystii. Stanowi ona symbol Nowego Przymierza, odkupienia grzechów i jest uznawana za źródło łaski.

Oto trzy kluczowe fakty i tradycje z nią związane:



1) Siedem przelań krwi: W tradycji katolickiej Krew Chrystusa rozważana jest głównie przez pryzmat siedmiu biblijnych momentów jej przelania: obrzezania, modlitwy w Ogrójcu, bicowania, cierniem ukoronowania, Drogi Krzyżowej, ukrzyżowania oraz przebiccia boku włócznią.

2) Ustanowienie święta: W 1849 roku papież Pius IX ustanowił specjalne święto liturgiczne ku czci Przenajdroższej Krwi, które w 1934 roku papież Pius XI podniósł do rangi uroczystości pierwszej klasy. W obecnym kalendarzu liturgicznym wspomnienie to zostało połączone z uroczystością Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa (Boże Ciało), a w tradycji ludowej cały lipiec jest tradycyjnie poświęcony kontemplacji Krwi Chrystusa.

3) Historyczny i mistyczny kult: Nabożeństwo to było szczególnie popularne w średniowieczu, gdzie łączono je z czią dla poszczególnych ran. W nowożytnej historii jego gorliwym krzewicielem był m.in. św. Kasper del Buffalo, który założył Zgromadzenie Misjonarzy Krwi Chrystusa.